

Wędrowka przez Biblię

Kwartalnik wydawany przez
„Impuls” TWR Polska

nr **39**

od **28.10.2013**
do **27.03.2014**

Ewangelia przyjaźni

Boaz chronił Rut, troszczył się o nią, przywrócił jej godność, stał się jej najlepszym przyjacielem. Uczynił z niej prawdziwą Bożą przyjaciółką, a takie znaczenie ma właśnie imię Rut – „przyjaciółka Boga”.

Jezus Chrystus pragnie, byśmy byli przyjaciółmi Boga. Do swoich uczniów powiedział: „Nie nazywam was już sługami, lecz przyjaciółmi”.

Księga Rut zawiera „Ewangelię w pigułce”. Wsłuchując się w jej treść, będziemy oczyma wiary patrzeć na Jezusa, który przyszedł, żeby wypełnić zapowiedzi zawarte w Starym Testamencie. Imię Boaz, czyli „Bóg moją siłą”, znajduje swe spełnienie w Jezusie Chrystusie. Również wszystko, co przeżył i zapowiedział Mojżesz, wskazuje na Mesjasza, naszego Zbawiciela i Pana.

Chrystus troszczy się o każdego, kto Mu zaufa, tak jak Boaz troszczył się o Rut. Zadbał, żeby Rut nie zabrakło wody, by mogła gasić w czasie pracy pragnienie. Sam podawał jej prażone ziarno, żeby się posiliła. Jezus mówi o sobie: „Ja jestem chlebem życia”.

I obiecuje: „Kto przyjdzie do mnie, z jego wnętrza popłyną

strumienie wody życia”. Zapewnia: „Ja mam wodę życia, która, gdy się jej napijesz, ugasi twoje pragnienie na zawsze”.

Spożywajmy chleb życia, którym jest Chrystus. Pijmy żywą wodę oferowaną nam w Duchu Świętym. I radujmy się tożsamością dzieci miłującego nas Ojca

List od korespondenta z Polski północnej

Witam, to jest mój pierwszy list. Przepraszam, jeśli będzie chaotyczny, ale nie jestem specjalistą w pisaniu listów. Znalazłem u kolegi „Wędrowkę przez Biblię” i zafascynowała mnie. Czytałem ją w każdej wolnej chwili. Mam 38 lat, a przeszło 17 lat spędziłem w więzieniu. Zanim byłem pełnoletni przesiedziałem wiele lat w zakładach poprawczych. Jestem winny drobnych i większych kradzieży, po morderstwo. W pewnym momencie chciałem skończyć z życiem. Zbierałem silne leki nasenne. Przed zażyciem pierwszy raz w życiu pomodliłem się: „przepraszam, Panie Boże, za wyrządzone Ci krzywdy, jestem bandytą, pomóż mi”. I wtedy stało się coś dziwnego – Bóg przyszedł, kazał wyrzucić mi leki i zaczął mnie uzdrawiać. Z moich oczu spadły łuski. Zacząłem widzieć, jakie zło wyrządziłem, jak napadałem na ludzi, co złego robiłem. Pojechałem na terapię. Gdy leżałem w pokoju, jakiś głos powiedział mi: „wstań i posprzątaj szafkę” – znalazłem w niej Biblię. Dzisiaj moje życie się zmienia. Ja nie potrafię kierować życiem, ale kierownicę mojego życia oddałem Bogu. Za 4 miesiące wychodzę z ZK. Chciałbym wrócić do rodziny. Wiem, że Bóg powołuje mnie do nowych rzeczy, do głoszenia jego Słowa. Bardzo serdecznie Was pozdrawiam.

Ewangelia Jana

„Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo”. Już te słowa otwierające Ewangelię Jana zawierają niewyobrażalnie doniosłą prawdę. Właściwie nie jesteśmy w stanie objąć jej swym umysłem, mimo że wyrażona jest prostymi słowami, słowami zrozumiałymi nawet dla dziecka.

Cechy charakterystyczne

Charakterystyczne dla całej Ewangelii Jana są prostota języka i głębia treści. Przytoczmy na przykład słowa zapisane w 14 rozdziale – słowa Jezusa, który mówi: „...Wy jesteście we mnie, a Ja w was...”. Rozumiemy doskonale każde słowo tej wypowiedzi, ale jej znaczenia nie jesteśmy w stanie do końca pojąć.

Możemy powiedzieć, że słowa: „wy jesteście we mnie” mówią o naszym zbawieniu, a słowa „Ja jestem w was” o naszym uświęceniu, ale poza tym niewiele więcej potrafimy tu dodać. Pozornie czwarta Ewangelia jest – jak twierdzi wielu – prosta i łatwa, w rzeczywistości jednak zawiera głębię duchowych prawd, które będziemy odkrywać całe życie, a w pełni poznamy je dopiero w wieczności.

Autor

Ewangelię umieszczoną w naszych Bibliach jako czwartą z kolei spisał ukochany uczeń Jezusa, apostoł Jan. Potwierdzają to wypowiedzi Papiasza i Klemensa z Aleksandrii. Wypowiedź Papiasza odnalazł w Bibliotece Watykańskiej profesor Zinzendorf, znany również z tego, że odkrył w Klasztorze św. Katarzyny jeden z najcenniejszych manuskryptów Starego Testamentu, tzw. Codex

Sinaiticus.

Klemens z Aleksandrii, który żył ok. dwusetnego roku naszej ery, stwierdził, że Jan – poruszony przez Ducha Świętego, a także za namową swych przyjaciół – napisał Ewangelię uzupełniającą poselstwo trzech pozostałych, spisanych dużo wcześniej.

Okoliczności napisania

Najbardziej intrygującym pytaniem jest: dlaczego apostoł Jan napisał swą Ewangelię? Pisał ją ok. setnego roku naszej ery, pod koniec swego życia, gdy inni autorowie pism Nowego Testamentu dawno zakończyli swoje dzieło i gdy wszyscy inni apostołowie już nie żyli.

Ireneusz jako powód napisania przez Jana czwartej Ewangelii podaje pojawienie się pierwszej herezji we wczesnym Kościele chrześcijańskim – gnostycyzmu. Gnostycy wierzyli w to, że Jezus jest Bogiem, ale nie wierzyli w Jego człowieczeństwo. Twierdzili, że apostołom tylko wydawało się, że widzieli Jezusa, że wydawało im się, iż przebywali z nim jako człowiekiem.

Najbardziej przekonywujący powód napisania tej Ewangelii podaje św. Augustyn. Pisze on: „W czwartej Ewangelii, a raczej w czwartej części tej samej, jednej Ewangelii apostoł Jan w swym duchowym poznaniu wznosi się w górę jak orzeł, by przekazać nam duchowe prawdy, które mają wznieść w górę i nasze serca”.

Wczesny Kościół chrześcijański potrzebował głębszego zrozumienia duchowych prawd Ewangelii. W takim samym stopniu potrzebuje go Kościół współczesny. To wydaje się głównym powodem napisania przez Jana czwartej Ewangelii.

Znaczenie czwartej Ewangelii

Trzy Ewangelie synoptyczne – nazwane tak dlatego, że napisane są według podobnego wzorca – rzucają jak gdyby jeden snop światła na Chrystusa, ukazując Go jako Mesjasza-Króla, Bożego Sługę i doskonałego Człowieka. Uzupełnione są czwartą, ukazującą w pełni chwałę Syna Bożego.

Jan napisał swe dzieło głównie po to, by wzmocnić wiarę pierwszych chrześcijan. Dzisiaj pełni ona podobną rolę.

Charakterystyczną cechą Ewangelii Jana jest to, że nie zawiera ona przypowieści opowiedzianych przez Jezusa, tak licznych w Ewangelii Łukasza. Nie znajdziemy tu też opisu wielu cudów dokonanych przez Chrystusa, o których piszą ewangeliści Mateusz i Marek. Jan wspomina tylko jedenaście cudów Jezusa, które zawsze służą zilustrowaniu jakiejś ważnej, głębokiej prawdy. Na przykład opis cudownego nakarmienia kilku bochenkami chleba pięćsetosobnego tłumu poprzedza słowa Jezusa: „Ja jestem chlebem życia”.

Jan wskazuje przede wszystkim na bóstwo Jezusa, ale nie brak w jego Ewangelii opisów potwierdzających Jego człowieczeństwo. Tylko Jan pisze na przykład o wędrówce Jezusa przez Samarię, wzmiankując, że Jezus zmęczył się drogą i usiadł, by odpocząć przy studni i napić się wody. Tylko Jan pisze również o tym, że Jezus płakał.

Główne poselstwo

W 16 rozdziale Ewangelii Jana znajdujemy słowa Jezusa: „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat. Opuszczam świat i znowu wracam do Ojca” (16, 28). Bóg stał się człowiekiem. To prawda, którą Jan podkreśla *przede wszystkim*. Ukazuje, że Jezus

jest zarówno człowiekiem, jak i Bogiem.

Ewangelia Jana rozpoczyna się od prologu zapowiadającego przyjście Jezusa Chrystusa na świat. Pierwszy wiersz zawiera trzy niezwykle istotne stwierdzenia:

„Na początku było Słowo,
Słowo było u Boga,
i Słowo było Bogiem”.

„Słowo” to jedno z największych imion, jeden z najwyższych tytułów Jezusa Chrystusa. W języku greckim użyto tutaj słowa „logos”, ale nie jest ono tożsame z logosem greckich filozofów. Lepiej Jego sens oddaje hebrajskie słowo „memra”. Memra w Starym Testamencie jest słowem o niesłychanej doniosłości. Jest słowem, które ma twórczą moc. Z jego potęgi wszystko powstało.

Biblia rozpoczyna się od słów: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię...”. Tutaj czytamy: „Na początku było Słowo...”. Chodzi o ten sam początek. Jezus bierze udział w akcie stworzenia. To nieprawda, że wszechświat stworzył Bóg Ojciec. W akcie stworzenia wziął udział także Bóg Syn i Duch Święty. „Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód” – czytamy w drugim wierszu Biblii. Bóg zawsze był, jest i będzie Bogiem trójjedyny. Bóg to Ojciec, Syn i Duch Święty.

Początek, o którym tu mowa, miał miejsce prawdopodobnie miliardy lat temu. Bóg jest Bogiem wiecznym. Zanim powstał świat była już wieczność i będzie ona trwać nieskończenie. Trudno jest nam to sobie wyobrazić, bo żyjemy w rzeczywistości ograniczonej czasem i przestrzenią. Ale czas jest elementem stworzenia. Kiedyś czas przestanie być, skończy się historia świata i nastanie wieczność. Bóg stworzył czasoprzestrzeń, w której żyjemy, a sam jest poza nią i ponad nią. Jest jednak również w niej, bo Bóg jest

wszędzie. To także trudno nam sobie wyobrazić. Ale gdybyśmy potrafili objąć naszym umysłem Boga, nie byłby On Bogiem.

Czytamy, że gdy powstawał świat, słowo już *było* u Boga. Nie zostało wtedy stworzone, lecz już było. Od kiedy było? Od miliardów, bilionów, trylionów lat, od zawsze, od wieczności. Jezus przyszedł do nas z wieczności, byśmy mogli, patrząc na Niego, dostrzec Boga. Jezus zawsze *był*, jak daleko w przeszłość byśmy nie spojrzeli, jest i zawsze będzie. Jest wiecznym Bogiem.

„Na początku było Słowo” to zwrot składający się z czterech prostych słów, ale nikt z ludzi nie jest w stanie zrozumieć ani wytłumaczyć pełnego ich znaczenia. Przenoszą nas one bowiem poza czas i poza przestrzeń, w której żyjemy.

„Słowo było u Boga”. Stwierdzenie to czyni zupełnie oczywistym to, że Słowo, o którym tu mowa, jest czymś, a raczej kimś innym niż Bóg – Bóg Ojciec. Jest Bóg Ojciec i jest Słowo. Ktoś mógłby powiedzieć: „skoro Słowo jest *u Boga*, to znaczy, że nie jest Bogiem.

Jednak czytamy dalej: „...i Słowo było Bogiem”. Jest to zdanie stwierdzające, że Jezus Chrystus – wieczne Słowo – jest Bogiem. Już na początku swej Ewangelii apostoł Jan stwierdza więc bóstwo Jezusa. Nie ulega to żadnej wątpliwości.

W 14 wierszu pierwszego rozdziału znajdujemy trzy stwierdzenia: „A słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I ogląda-

Pracę naszą można wspierać modlitwą
oraz finansowo poprzez wpłaty na nasze konto:

PKO BP IV Oddział Wrocław
Nr r-ku: 05 1020 5242 0000 2702 0020 4313

liśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy”.

A więc:

„Słowo stało się ciałem”

„zamieszkało wśród nas”

„i było pełne łaski i prawdy”.

Grecki filozof nigdy nie zgodziłby się z tezą, że słowo może stać się ciałem. W języku greckim to wyrażenie oznacza raczej, że „słowo narodziło się jako ciało”, co jest jeszcze bardziej niezwykłym stwierdzeniem. Pomyślmy o tym przez chwilę. Odwieczny Bóg rodzi się jako małe niemowlę! Wyrażenie „słowo stało się *ciałem*” oznacza to samo, co „stało się człowiekiem”. Jest to hebraizm. Tak mówili Żydzi, a Jan był przecież Izraelitą.

Drugie stwierdzenie – „słowo zamieszkało wśród nas” – dosłownie znaczy „rozbiło namiot pośród nas”. Pamiętamy, że w czasie wędrówki przez pustynię Bóg w chwale zamieszkiwał wśród swego ludu w Namiocie Spotkania, w Miejscu Najświętszym Przybytku, pośrodku obozu. Bóg zamieszkał w ludzkim ciele jak w maleńkim namiocie, by przebywać pośród nas. Tu może pojawić się pytanie: skoro Bóg zamieszkał w ciele, musiał dokonać samoo graniczenia?

Trzecie stwierdzenie – „był pełen łaski i prawdy” – odpowiada na to pytanie. Patrząc na Jezusa, widzimy chwałę – chwałę, jaką Jednorodzony otrzymał od swego Ojca. W Jezusie dostrzegamy chwałę Boga oraz pełnię Bożej łaski i prawdy. Izraelici mogli oglądać chwałę Boga w obłoku unoszącym się nad Przybytkiem, my możemy oglądać Bożą chwałę w Chrystusie.

Bóg stał się człowiekiem. To największy fenomen wszechczasów. W Chrystusie doczesność spotyka się z wiecznością!

Księga Powtórzonego Prawa

Zastanawialiśmy się już wspólnie nad treścią czterech pierwszych ksiąg Biblii: Księgi Rodzaju, Księgi Wyjścia, Księgi Kapłańskiej i Księgi Liczb. Kolej na piątą, równie, a może nawet bardziej ciekawą niż poprzednie – Księgę Powtórzonego Prawa.

Nazwa tej księgi nie powinna prowadzić nas do wniosku, że jest w niej zawarte powtórzenie prawa sformułowanego już wcześniej, w czasie przekazania Mojżeszowi Bożych przykazań na górze Synaj. Nie znajdziemy tu powtórzeń, ale całkiem nowy obraz Prawa, które Bóg chce przekazać swemu ludowi.

Duch Święty, Duch Boży, na nowo rysuje przed naszymi oczyma to, czego Bóg oczekuje od nas, czego pragnie, co chciałby w życiu człowieka – w życiu każdego z nas – zobaczyć. Księga Powtórzonego Prawa ujmuje całość obowiązków człowieka w stosunku do Boga i bliźniego, zajmuje więc doniosłe miejsce w historii zbawienia.

Główne poselstwo

Gdybyśmy próbowali jak najzwięźlej określić temat tej księgi, moglibyśmy ująć jej tematykę w dwa słowa: miłość i posłuszeństwo. Być może spotkaliśmy się z opinią wyrażaną przez wielu ludzi znających Biblię powierzchownie, że Bóg objawił się nam w Starym Testamencie jako Bóg surowy, karzący, Bóg Prawa, Bóg nakazów i zakazów, a dopiero w Nowym Przymierzu ukazał nam siebie jako miłującego Ojca. Nie jest to prawda! Już tu, na początku Biblii, w Pięcioksięgu Mojżeszowym Bóg objawia się nam jako kochający Ojciec! Tę świadomość, że relacja pomiędzy człowiekiem a Bogiem powinna być bliska i serdeczna, jak pomiędzy ojcem

i synem, Stwórca chciał ukształtować w sercu swego ludu od początku. Oczywiście, przyjdzie na ziemię Bożego Syna, Jezusa Chrystusa, jest najbardziej dobitnym i potężnym dowodem Bożej miłości, ale to, że wcześniej nie została ta miłość przez wielu rozpoznana i przyjęta, było spowodowane zatwardziałością ludzkiego serca, a nie surowością Boga.

Słowo „miłość” pojawia się w Księdze Powtórzonego Prawa 22 razy. Od początku Bóg dał człowiekowi przede wszystkim przykazanie miłości. Bóg jest Miłością i pragnie miłości. Nie chodzi tu o miłość emocjonalną, uczuciową, wprost przeciwnie – chodzi o miłość praktyczną, przejawiającą się w wiernym służeniu Bogu, zachowaniu jego przykazań, jednym słowem tym, co mędrcy nazywali „bojaźnią Bożą”.

Bóg miłuje nas w sposób jak najbardziej praktyczny, rzeczywisty, Jego miłość przejawia się w całym Jego działaniu. Nasza miłość ma być podobna. Powinniśmy kochać Boga ponad wszystko i powinno się to manifestować w naszym życiu, w naszym postępowaniu, w naszych słowach i myślach.

Prawo a Ewangelia

Jezus, mówiąc, że najważniejszym przykazaniem jest miłować Boga z wszystkich swoich sił, całym umysłem i sercem, nie tworzył nowej prawdy, ale przypomniał prawdę wyrażoną w Pięcioksięgu Mojżeszowym. To ludzkie serce musi się zmienić, a nie Boże przykazanie. Jezus mówił o „nowym przykazaniu”, bo ukazał na nowo Bożą Wolę, Boże oczekiwanie. Serce człowieka musi doznać odnowienia, musi stać się nowym stworzeniem. Może stać się takim jedynie wtedy, gdy przyjmie Boże przykazania, gdy otworzy się na miłość Boga. Jezus powiedział: „Jeśli mnie miłuje-

cie, przestrzegajcie moich przykazań”. Później ukochany uczeń Jezusa, Jan, napisał: „Na tym polega miłość do Boga, że się przestrzega jego przykazań”. Ta prawda jest bardzo głęboko wyrażona tutaj, w Piątej Księdze Mojżeszowej. Oznacza, że Boże przykazania są dobre. Ewangelia nie znosi tego Prawa, bo nie stoi z nim w sprzeczności; Ewangelia jest wypełnieniem tego Prawa.

Bóg nie zbawia nas na podstawie Prawa, lecz na podstawie łaski, ale to nie znaczy, że Prawo Boże jest złe. Nie, zło tkwi w naszym sercu, w tobie i we mnie. Boże Prawo nam to ukazuje. Z powodu zła, które zagościło w naszych sercach, Bóg musi ratować nas swoją łaską. Dlatego musiał przyjść na ziemię Boży Syn, by zapłacić cenę za nasze nieposłuszeństwo, by zglądzić zło, zetrzeć nasz grzech.

Bóg zawsze, od chwili upadku Adama i Ewy, musiał walczyć z ludzkim grzechem. Nasz Ojciec pragnie wyratować nas ze stanu potępienia. Pragnął tego dla każdego pokolenia, dla swego ludu wszystkich czasów, na przestrzeni całej historii człowieka.

Opowieść księgi

Księga Powtórzonego Prawa została dana nowemu pokoleniu Izraela, które stanęło na wschodnim brzegu Jordanu. Od wkroczenia do Ziemi Obiecanej dzieliło ich bardzo niewiele, jedynie szerokość rzeki i czas jednego miesiąca.

Ludzie ci, jak pamiętamy z lektury czwartej Księgi Mojżeszowej, dotarli nad Jordan po wielu latach doświadczeń, wielu latach tułaczki spowodowanej ich nieposłuszeństwem. Pokolenie, które opuściło Egipt, wyprowadzone z niewoli przez Pana, już nie żyło. Ich kości leżały na pustyni, ponieważ wielokrotnie szemrali i buntowali się przeciw Bogu. Nie wierzyli Bogu, a niewiara jest

największym grzechem.

Nowe pokolenie Izraela nie pamięta już przeżyć z góry Synaj. Ci, którzy byli wtedy dziećmi, teraz, po kilkudziesięciu latach, są już dorośli. Bóg na nowo rysuje im obraz swojej Woli, swego Prawa, bogatszy o doświadczenia 40 lat wędrówki po pustyni. W nowym pokoleniu Izraela pojawiły się problemy, których Boże Prawo nie ujmowało w sposób szczegółowy. Poza tym w ogóle całe Prawo Boże zostało w dużym stopniu zapomniane, mimo że Bóg nakazał, żeby Jego przykazań uczono od najwcześniejszych lat. Kiedy jednak dorośli nie przestrzegają Bożych przykazań i nie żyją zgodnie z nimi, trudno oczekiwać, że będą je przekazywali swoim dzieciom. Był to jeden z największych problemów Izraela i jest to jeden z największych problemów dnia dzisiejszego. I nasze społeczeństwo żyje w ogromnej większości w niezgodzie z Bożymi przykazaniami, nie uczy Bożego Prawa swoich dzieci, wnuków, następnych pokoleń.

W tym zadaniu zawodzi i Kościół, i szkoła, ale przede wszystkim zawodzimy my wszyscy. My – rodzice, dziadkowie, rodzina. Dlatego poselstwo Piątej Księgi Mojżeszowej jest tak aktualne i tak ważne również i dla nas, dzisiaj.

List od słuchacza z Polski południowej

Na wstępie bardzo Was pozdrawiam i cieszę się, że mogę do Was pisać. Cały czas podążam za Bogiem i pragnę swojej zmiany. List otrzymałem z książką i „Wędrówką przez Biblię”. Przyznam się, że jestem głodny każdego słowa i każdego nauczania. Proszę, przysyłajcie mi więcej materiałów. Dziękuję Bogu, że mogę głosić współwierzniom, budować siebie i innych. Czekam na kolejne listy!

List od słuchacza z Polski centralnej

Bracia i siostry, dziś był dla mnie wyjątkowy dzień, bo skończyłem 88 lat. Chwała Bogu, bo On jest dawcą długiego życia. Tego dnia też wydarzyła się smutna historia. Poszedłem po czasopiśmie do kościoła i zaczepił mnie chłopiec; dał mi kartkę z różą. Podarował mi je i powiedział, że bym się nie smucił. Śnił mi się pogrzeb, cegielki na nagrobku. Powiedziałem to żonie i córce. Pomyśleliśmy, że może to pogrzeb w rodzinie będzie, a może my, bo już w podeszłym wieku jesteśmy. Kolejnego dnia żona obudziła mnie, mówi, że ma mało powietrza, i po chwili opadła i zmarła. Spełniły się słowa chłopca, myślę, że to był anioł. Karta po tym wszystkim zniknęła. Co o tym myślicie? Proszę, pocieszcie mnie, co dzieje się z nami po śmierci?

List od słuchacza z Polski południowej

Witam Was bardzo serdecznie. Zaraz po moim aresztowaniu miałem wypadek – zostałem wypchnięty z okna – spadłem i straciłem przytomność. Byłem w śpiączce 2 tygodnie. W trakcie śpiączki miałem widzenie – biała postać wyglądająca jak anioł powiedziała: „to jeszcze nie pora”. Wtedy nie rozumiałem tych słów. Potem wyszedłem z ZK i szybko trafiłem tam z powrotem, bo zacząłem kraść. Trudno było mi znaleźć pracę. Trafiłem na obserwację psychiatryczną, bo straciłem bliskich i nie chciałem już żyć. Chciałem się powiesić, ale oddziaływy mnie uratował. Chcę pisać z Wami i rozmawiać o Bogu. Widzę, że jest w Nim nadzieja. Proszę o kontakt.

Księga Jozuego

Autor

Następca Mojżesza, przywódca nowego pokolenia Izraela – Jozue – opisuje dalsze losy narodu wybranego.

Znaczenie księgi

W tradycji izraelskiej księgi Mojżeszowe noszą miano Tory, natomiast Księga Jozuego należy już do tzw. „proroków wcześniejszych”, w odróżnieniu od „proroków późniejszych” działających od VIII w. p.n.e.

Treściowo Księga Jozuego obejmuje opis zdobywania Ziemi Obiecanej, następnie podział Kanaanu pomiędzy poszczególne pokolenia oraz, w końcowej części, duchowy testament Jozuego.

Istotny udział Jozuego w zdobywaniu Kanaanu nie ulega wątpliwości. Pięcioksiąg przedstawiał go jako wiernego współpracownika Mojżesza i jego następcę. Archeologia Palestyny potwierdza zaś zburzenie miast kananejskich zarówno w częściach centralnych ówczesnego Kanaanu, jak i w jego stronach południowych i północnych. Księga Jozuego przedstawia zatem prawdziwe wydarzenia historyczne.

Opowieść księgi

Podobnie jak Księga Wyjścia opisywała wyzwolenie Izraela z niewoli egipskiej, tak Księga Jozuego opisuje wejście Izraela do Kanaanu i zdobycie tej ziemi na własność. Kluczowym słowem Księgi Jozuego jest właśnie słowo „własność”. Już w księdze Genesis czytamy, że Bóg obiecał Abrahamowi: „Oddaję tobie i twym przyszłym potomkom kraj, w którym przebywasz, cały

kraj Kanaan, jako własność na wieki” (17, 8).

Jednak wejście w posiadanie tej ziemi było uwarunkowane posłuszeństwem Izraela względem Boga. Z powodu nieposłuszeństwa ludu Bożego Kanaan ciągle nie jest jeszcze własnością Izraela.

Jozue w swoim ostatnim słowie, na krótko przed śmiercią, przypomni ludowi jeszcze raz, że tylko posłuszeństwo względem Bożego Słowa umożliwi im wejście w posiadanie Kanaanu.

Główny bohater księgi

Jozue był wielkim wodzem. Urodził się jako niewolnik w Egipcie, miał 40 lat, gdy Izrael wyszedł z niewoli egipskiej. Gdy Mojżesz przekazywał mu władzę, Jozue miał 80 lat. Umierając, miał 110 lat, co oznacza, że przewodził Izraelowi przez lat 30. Ale służba Jozuego jako dowódcy wojsk izraelskich trwała dłużej. Jeszcze gdy żył Mojżesz, Jozue dowodził wojskami w czasie wojny z Amalekitami. Był też jednym z dwunastu szpiegów, którzy wyruszyli z Kadesz-Barnea w głąb Kanaanu, żeby zbadać tę ziemię. Był jednym z dwóch szpiegów, którzy po powrocie stwierdzili, że Izrael powinien wkroczyć do Ziemi Obiecanej i zdobyć ją, ufając Bożemu przyrzeczeniu, że da ją Izraelowi w posiadanie.

Imię Jozue w hebrajskim brzmieniu „Jehoszua” znaczy „Jahwe jest zbawieniem”. Imię Jezus to to samo imię „Jehoszua” w brzmieniu nowotestamentowym.

Jozue był człowiekiem polegającym na Bogu, posłusznym i ufającym Bogu we wszystkim, był człowiekiem wiary, człowiekiem odwagi, entuzjazmu, zachęty, typem przywódcy. Jego postać, podobnie jak postać Mojżesza, zapowiada Chrystusa.

Przesłanie księgi

Księga Jozuego zawiera wiele treści, które mają praktyczne zastosowanie w dzisiejszych realiach. Obraz Ziemi Obiecanej ma dla współczesnych ludzi wierzących także znaczenie symboliczne. Nie jest to obraz nieba, bo nieba nie zdobywa się podbojem, tocząc bitwy. Niebo jest przecież darem Bożej łaski. Ziemia Obiecana jest obrazem odpocznienia w wierze, obrazem stanu duchowego, w którym człowiek wierzący doświadcza błogosławieństwa pojednania z Bogiem, pokoju i równowagi duchowej. Możemy powiedzieć, że księga Jozuego zajmuje w Starym Testamencie podobne miejsce, jak w Nowym Testamencie List do Efezjan. Obie te księgi mówią o pełni duchowych błogosławieństw, które stają się udziałem człowieka, gdy wierzy i ufa Bogu.

Księga ta jest wielką ilustracją podstawowej biblijnej prawdy, że do odpocznienia w wierze nie można dojść dzięki własnym wysiłkom, ale jedynie w mocy Ducha Świętego, gdy powierzy się swoje życie Chrystusowi. Obrazowo ukazuje sposób, w jaki wierzący człowiek wchodzi w posiadanie tego wszystkiego, co daje mu Bóg.

Struktura księgi

1. Wkroczenie Izraela do Ziemi Obiecanej rozdz. 1–12
2. Podział Kanaanu pomiędzy plemiona izraelskie rozdz. 13–21
3. Testament Jozuego, ostatnie słowa skierowane do ludu rozdz. 22–24

*Jeżeli opuścicie Pana i służyć będziecie obcym bogom,
to On odwróci się, sprowadzi na was nieszczęście i wygubi was,
choć przedtem wyświadczał wam dobrodziejstwa.*

Księga Jozuego 20,24

List od słuchacza z Polski północnej

Dziękuję za list i miłe słowa. Cieszę się, że poznałem Jezusa. Dziękuję Wam za słowa, że jestem pojednany z Chrystusem i Pan powołuje mnie do służby dla siebie. To jest dla mnie teraz cel. Mogę być świadkiem dla wielu ludzi, cieszę się bardzo!

Do 7 lat byłem wychowywany przez babcię, to był ciepły rodzinny dom. Potem zabrała mnie matka – zaczął się koszmar. Byłem bity, poniżany i porównywany do ojca. W domu były ciągle libacje. Ojca nie znałem, zrobił mnie i poszedł do więzienia. Matka biła mnie ciągle kablem, kiedy płakałem, biła dłużej i mocniej. Nauczyłem się zaciskać zęby i przetrwać ten czas. Potem wiele lat nigdy nie płakałem – nauczyłem się, że tak jest lepiej. Gdy miałem 13 lat, kiedy matka mnie biła, pierwszy raz się postawiłem, powiedziałem jej: „lepiej mnie teraz zabij, bo jak tego nie zrobisz, to obiecuję, że jak dorosnę, to cię zabiję”. Zrobiłem to 8 lat później, zabiłem matkę, udusiłem ją kablem podobnym do tego, którym mnie biła. Byłem złym człowiekiem, kradłem, biłem, nawet kolegę pociąłem żyletką. Pamiętam o swoim złym życiu i haniebnych czynach; nie wymażę tego z pamięci, ale wiem, że gdy przyszedłem do Jezusa, On mnie przyjął i uzdrowił. Dał mi pokój i zabrał agresję i złość. Chciałem śmierci – On mnie uzdrowił i dał nowe życie. On mnie kocha i nie odrzuca. Jestem mu za to bardzo wdzięczny! Mam nadzieję, że po wyjściu z więzienia będę mógł utrzymywać kontakt z moją 5-letnią córką. Matka córki co prawda ma nową rodzinę, ale po rozmowie telefonicznej powiedziała, że się zgadza na kontakty, bo słyhać zmianę w moim głosie. Chcę się nadal zmieniać! Pozdrawiam.

Rozkazy Pana są słuszne, rozweselają serce, Przykazanie Pana jest jasne, oświeca oczy. Bojaźń Pana jest czysta, ostoi się na zawsze, Wyroki Pana są prawdziwe, a zarazem sprawiedliwe.

Ps 10, 9-10

Na wstępie bardzo Was pozdrawiam i cieszę się, że mogę do Was pisać. Cały czas podążam za Bogiem i pragnę swojej zmiany. List otrzymałem z książką i „Wędrówką przez Biblię”. Przyznam się, że jestem głodny każdego słowa i każdego nauczania. Proszę, przysyłajcie mi więcej materiałów. Dziękuję Bogu, że mogę głosić współwzrost, budować siebie i innych. Czekam na kolejne listy!

Pozdrawiam wszystkich czytających ten list. Dziękuję za kontakt. Odsiaduję wyrok 30 lat pozbawienia wolności. Nie jestem nawrócony, ale jestem sympatykiem kościoła baptystów i zielonoświątkowych. Zacząłem chodzić na spotkania, bo chciałem się wyrwać z celi, ale potem zaciekawilo mnie to. Od początku mówiłem szczerze, że jestem osoba niewierzącą, ale szukającą czegoś. Otrzymałem Waszą broszurkę od kolegi. Może mógłbym z Wami korespondować i wymieniać poglądy? Pozdrawiam.

Pozdrawiam Was serdecznie i przepraszam, że tak długo czekaliście na mój list. Przeniesiono mnie do innego zakładu karnego. Na razie mam problem z zaaklimatyzowaniem się w nowej sytuacji. Nowy regulamin, nowe zasady, nowi ludzie, na których akceptację trzeba sobie zasłużyć... nie jest łatwo. Dzięki rozmowom dostałem celę 2-osobową, spokojną i mogę czytać Biblię i modlić się. Znalazłem tu też ludzi, którzy się modlą. Sąd odliczył mi wyrok i wychodzę już za 18 miesięcy. Proszę Was o wsparcie i modlitwę. Pozdrawiam.

Języki, w których nadawana jest
„Wędrownka przez Biblię”

angielski, arabski, bengalski,
berbeski, burmański, cebuano,
CheChewa, chorwacki, czeski, czua,
duński, farski, francuski, gujarati,
hebrajski, hinduski, hiszpański,
indonezyjski, japoński, kanadyjski,
kantonezyjski, koreański, kurdyjski,
malezyjski, mandaryjski, marathi,
navaho, nepalski, norweski,
ormiański, oryjski, polski,
portugalski, quichua, rosyjski,
serbski, suachili, szwedzi, tai,
tamilski, telugu, turecki, ukraiński,
węgierski, włoski, zulu.

**Kochani Słuchacze TWR
czekamy na Wasze listy!
Jak odbieracie nasze audycje?
Co one wnoszą
do Waszego życia?**

W miarę możliwości postaramy się
odpowiedzieć na każdy list i konty-
nuować nawiązaną w ten sposób
relację. Na życzenie wysyłamy
bezpłatnie Nowy Testament, litera-
turę chrześcijańską oraz kasety
z nagraniami.

***Prosimy o dołączenie następują-
cych informacji o sobie***

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Stowarzyszenie
Chrześcijańskie „Impuls” Trans World Radio Polska w celach związanych z korespondencją

Imię i nazwisko:..... nr telefonu:.....

Kod pocztowy..... Miasto:..... Adres:.....

Kraj:.....



List od słuchacza z Polski wschodniej

Na wstępie mojego listu bardzo serdecznie pozdrawiam i życzę dużo zdrowia. Nie mam możliwości słuchania Waszego radia, ale codziennie czytam książkę „Codzienny chleb”. Pewnego dnia trafiłem w ZK na spotkania Zielonoświątkowe. Może to, co napiszę, pomoże komuś zmienić życie. Ja sam nadal potrzebuję wsparcia duchowego. Miałem super życie, dziewczynę, dzieci, ale kiedy zszedłem na złą drogę, straciłem wszystko, oprócz dzieci. Wyszedłem z ZK, poznałem dziewczynę, mam z nią dziecko, po 3 latach znów trafiłem do ZK i ona odeszła. Zacząłem pić i ćpać. Matka moich dzieci popełniła samobójstwo, od tej pory nie widziałem dzieci. Szukam pocieszenia i schronienia w Panu Jezusie. Poznaj Go i staram się Mu ufać! Staram się też o chrzest! Pozdrawiam.

List od słuchacza z Polski południowej

Witam Was, bracia w Panu. Dziękuję za list, który mnie bardzo podbudował, oraz budujące publikacje. Chcę wam bardzo podziękować, że zdecydowaliście się pisać do mnie i umacniać mnie w wierze w Pana Jezusa. Czasem mam ciężkie chwile, kiedy myślami powracam do mojej tragicznie zmarłej żony, która 14 miesięcy temu zginęła w wypadku samochodowym, i do moich 4 dzieci, które obecnie są w domu dziecka. Wtedy jedyną moją radością i pocieszeniem są modlitwy do Pana naszego. Czy macie może jakąś zbędną używaną Biblię? Nie mam tutaj swojej, a bardzo bym chciał czytać Słowo Boże. Pozdrawiam serdecznie i błogosławię Was.

Księga Sędziów

Księga Sędziów wzięła swą nazwę od tzw. „sędziów”, czyli przywódców ludu sprawujących urząd rozjemczy nad pokoleniami izraelskimi w czasie obejmującym okres historii Żydów od Jozuego do Samuela. Jest to okres rozciągający się od wejścia Izraelitów do Ziemi Obiecanej aż do powstania monarchii, czyli od XIII do XI w. p.n.e.

Instytucja sędziego z podobnym jak w Izraelu zakresem władzy była znana także wśród innych ludów. W narodzie izraelskim jednak w chwilach krytycznych sędziowie zdobywali autorytet wodzów. Zapewne każde plemię izraelskie wyłaniało wówczas spośród siebie jakiś autorytet rozjemczy, ale niektórzy sędziowie cieszyli się uznaniem kilku plemion. Niewątpliwie powagę zawdzięczali swoim wyjątkowym właściwościom charakteru i uzdolnieniom, zwłaszcza odwadze i sile fizycznej, ale tajemnica ich powodzenia tkwiła w otrzymanych przez Boga charyzmatkach. To Duch Pana zstępował na nich i, działając w nich, kierował ich czynami aż do osiągnięcia zamierzonego celu.

Księga Sędziów ukazuje sylwetki jednej kobiety i dwunastu mężczyzn, pełniących funkcję sędziego w różnych okresach czasu i zazwyczaj na ograniczonym terenie. Autorytet żadnej z tych postaci nie jest choćby zbliżony do autorytetu takich przywódców całego narodu izraelskiego jak Mojżesz czy Jozue. Zasięg władzy sędziów i ich możliwości oddziaływania na lud izraelski były ograniczone. Na ogół dotyczyły tylko jednego lub co najwyżej kilku plemion.

Autor

Autor Księgi Sędziów jest nieznany. Najprawdopodobniej

żył on w czasach królewskich, uporządkowanych i spokojnych, a więc za czasów Dawida lub Salomona. Wskazuje na to jego wypowiedź, powtórzona w księdze kilkakrotnie (m.in. 17, 6 oraz 21, 25): „...za dni owych nie było króla w Izraelu i każdy czynił to, co było słuszne w jego oczach”.

Temat

„UPADEK I WYZWOLNIENIE” – tak najkrócej można zdefiniować temat Księgi Sędziów. Główne prawdy, które poznajemy, studiując tę księgę, przedstawiają się następująco:

1. Odstępstwo od Boga prowadzi do upadku człowieka i całego narodu.
2. Pełne zdumiewającego miłosierdzia działanie Boga przynosi ocalenie.

Lud izraelski wkroczył do Ziemi Obiecanej z wielkimi nadziejami i ogromnymi oczekiwaniami co do – wydawałoby się – chwalebnej przyszłości. I nasze oczekiwania, obserwatorów czterdziestoletnich zmagania Izraelitów na pustyni, idą w tym kierunku, że teraz, po latach niepowodzeń, ale też i po doświadczeniu wielu potężnych, cudownych dzieł Bożych lud izraelski zazna pokoju i będzie prowadził życie cechujące się wysokim poziomem moralności, kultury, a przede wszystkim duchowości, bogobojności. Niestety, Izraelici zawodzili Boga, upadali i w efekcie ponosili klęskę za klęską. Ich powodzenie zależało wyłącznie od wierności wobec Pana.

Bóg dał Izraelowi Ziemię Kanaan jako wieczne dziedzictwo i dlatego obowiązkiem Izraela było bronić tych posiadłości za wszelką cenę; bronić nie tylko przed wrogami ościennymi, ale i przed największym wrogiem wewnętrznym – bałwochwalstwem.

Tolerowanie kultu cudzych bogów na ziemi danej Izraelitom przez jedyne prawdziwego, żywego Boga było bluźnierstwem.

Główne przesłanie

Księga Sędziów formułuje filozofię historii widzianą z Bożej perspektywy, z Bożego punktu widzenia. Można ją zdefiniować słowami wyjętymi z Biblii, z Księgi Przypowieści, gdzie w 34 wierszu rozdziału 14 czytamy: „Sprawiedliwość wywyższa naród, a czyn haniebny narody pomniejsza”.

Po śmierci Jozuego nie było wśród Izraelitów przywódcy, który by mógł zastąpić Jozuego, tak jak Jozue zastąpił Mojżesza. Nastąpił okres teokracji. Ludem izraelskim pragnął kierować bezpośrednio sam Bóg. Izraelici odwrócili się jednak od Boga, niewidzialnego Wodza! Stąd czytamy w księdze kilkakrotne bolesne stwierdzenie: „...za dni owych nie było króla w Izraelu i każdy czynił to, co było słuszne w jego oczach”.

Zamiast ciągłego, stopniowego rozwoju następowała uporczywa, niszcząca degradacja narodu. Ciągłe powtarzały się upadki wynikające z odstępstwa i, mimo że Bóg ze względu na swe miłosierdzie podnosił i ratował lud, degradacja Izraela postępowała ciągle i ciągle.

Możemy dostrzec w losach Izraela jak gdyby koło historii z powtarzającymi się wydarzeniami, następującymi po sobie z żelazną konsekwencją. Na początku widzimy naród żyjący zgodnie z Bożymi poleceniami, słuchający Bożego głosu i postępujący zgodnie z Bożą wolą. Potem w czynach ludu pojawia się zło. Ludzie zapominają o Bogu. Każdy czyni to, co uważa za słuszne. Goni za tym, co wydaje się sprawiać mu przyjemność. To prowadzi do zniewolenia. Następują kryzysy społeczne i polityczne, powstania

i wojny. Nadchodzi niewola, całkowity upadek, poniżenie. Wtedy naród zaczyna na powrót wołać do Boga. Poniżony, upodlony zwraca się ku Bogu. Pokutuje. Bóg wzbudza wśród ludu obrońcę, sędziego. W efekcie jego działania następuje wyzwolenie. Obdarzony charyzmatami przywódca pokonuje wrogów. Oswobodzony i przebudzony naród słucha głosu Boga. Żyje przez jakiś czas zgodnie z Bożymi poleceniami. Ale wkrótce w postępowaniu ludzi pojawia się zło. Ludzie zapominają o Bogu. Zaczynają postępować według swoich, egoistycznych pobudek. To powoduje, że stają się niewolnikami swoich pragnień i żądz. Nie liczą się z pragnieniami innych. Następują niepokoje i kryzysy. Wybuchają wojny. Całe narody upadają, dostają się do niewoli, zostają upokorzone i poniżone. Wtedy zaczynają znowu szukać Boga, wołają do Niego, okazują skruchę...

Tak toczy się historia. Nie tylko historia Izraela. Nie tylko historia innych narodów, o których pisze Biblia. Taką prawidłowość dostrzegamy w ogóle w historii ludzkości.

I nasz naród nie jest tu wyjątkiem. W naszej trudnej polskiej historii powtarzają się te same błędy. Oddaje to znane przysłowie: „historia lubi się powtarzać”. Jeśli przeanalizujemy historię naszego narodu głębiej, zauważymy w niej te same mechanizmy, które determinowały historię narodów biblijnych, zgodnie z tym, jak ukazuje to Księga Sędziów.

Wielki starotestamentowy prorok Izajasz także ukazuje Boże spojrzenie na historię, definiuje filozofię historii tak, jak widzi ją Bóg. Izajasz wyróżnia trzy główne etapy historii narodów, trzy kroki prowadzące do upadku.

I. Najpierw następuje odstępstwo – duchowe oddalenie się od Boga.

2. Powoduje to moralną degradację, upadek kultury i gospodarki całego kraju.

3. W efekcie kształtuje się polityczna anarchia, następuje ostateczna klęska, popadnięcie w niewolę, utrata niepodległości, a nawet unicestwienie państwowości i tożsamości narodowej.

W historii wielu narodów – i starożytnych, i nowożytnych – w historii narodów nam współczesnych, a także w naszej, polskiej historii, możemy dostrzec potwierdzenie tej prawidłowości.

Początkiem upadku człowieka i całych narodów jest odstępstwo, oddalenie się od Boga. Powrót do Boga jest jedynym ratunkiem, jedyną nadzieją na ocalenie.

Struktura Księgi Sędziów

I. Wprowadzenie w epokę sędziów *rozdz. 1 i 2*

1. Opis sytuacji po śmierci Jozuego

2. Pierwszy opis „cyklu historycznego” epoki sędziów

II. Obrazy z dziejów sędziów *rozdz. 3–16*

Pierwsze odstępstwo: pobici przez króla Mezopotamii, uwolnieni dzięki Otnielowi *rozdz. 3, 1–11*

Drugie odstępstwo: pobici przez Moabitów, uwolnieni dzięki Ehudowi i Szamgarowi *rozdz. 3, 12–31*

Trzecie odstępstwo: pobici przez Jabina, króla Kanaanu, uwolnieni dzięki Deborze i Barakowi *rozdz. 4, 1–5, 31*

Czwarte odstępstwo: pobici przez Madianitów, uwolnieni dzięki Gedeonowi *rozdz. 6, 1–8, 32*

Piąte odstępstwo: wojna domowa, uwolnienie dzięki Abimelekowi, Toli i Jairowi *rozdz. 8, 33–10, 5*

Szóste odstępstwo: pobici przez Filistyńczyków i Ammonitów, uwolnieni dzięki Jefte, Ibsanowi, Elonowi, Abdonowi *rozd. 10, 6–12, 15*

Siódme odstępstwo: pobici przez Filistyńczyków, częściowo uwolnieni dzięki Samsonowi *rozd. 13–16*

III. Skutki panowania sędziów: *rozd. 17–21*

1. Odstępstwo religijne (świętynia) *rozd. 17 i 18*

2. Upadek moralny (rodzina) *rozd. 19*

3. Anarchia polityczna (naród) *rozd. 20 i 21*

Listy od słuchaczy z Polski południowo-zachodniej

Dziękuję Wam za odpowiedź. Nie musicie przepraszać, że trochę dłużej czekałem na Wasz list. Bardzo się cieszę, jak otrzymuję od Was listy. Czekam na nie z pokorą i cierpliwością. Muszę przebywać w Zakładzie Karnym do 2018 r. Może dostanę zwolnienie terminowe w 2016 r. Dzięki Bogu mogłem zrozumieć swój błąd. Tu, w więzieniu, jestem w domu pokuty – Bóg mnie wiele uczy. Mam dobry kontakt z wierzącymi tu, w Zakładzie Karnym. Niech Pan zawsze będzie z Wami!

Dziękuję Wam za list i za słowa. Dziękuję Jezusowi, że mogłem Go poznać. Wiem, że gdy wyjdę z więzienia, moja droga nie będzie usłana różami, ale wiem, że mogę liczyć na pomoc Jezusa. Jestem przepełniony radością. Czytam Słowo Boże codziennie. Już nigdy nie chcę wracać do starego życia. Będę podążać za Jezusem. Chcę po wyjściu Was odwiedzić i móc z Wami porozmawiać. Proszę Was o pomoc w postaci materiałów do pisania i znaczków. Dziękuję za Wasze wsparcie. Czekam na kolejny list.

Księga Rut

Autor i czas powstania księgi

Księga Rut została napisana, a raczej opracowana przez nieznanego nam autora, który ujął w formę literacką opowiadanie ludowe sięgające okresu monarchii. Opowiadanie to powstało w czasach panowania królów w Izraelu, a jego akcja toczy się w okresie, gdy Izraelem rządzą sędziowie.

Najbardziej prawdopodobny okres powstania księgi w jej obecnym kształcie to koniec V lub początek IV w. p.n.e. Znalazła się ona w liturgii synagogałnej, zaliczona do pięciu ksiąg świątecznych – czytano ją w Święto Tygodni, czyli w Pięćdziesiątnicę. W kanonie chrześcijańskim umieszczono ją wśród wczesnych ksiąg historycznych, biorąc pod uwagę to, że opowiada o wydarzeniach dziejących się w czasach, gdy w Izraelu rządzą sędziowie.

Przesłanie Księgi Rut

Nazwa tej króciutkiej księgi Starego Testamentu wywodzi się od imienia głównej bohaterki. Rut wspomniana jest też w Nowym Testamencie. Wymienia ją ewangelista Mateusz jako jedną z czterech kobiet w rodowodzie Chrystusa. I właśnie dzięki historii Rut dowiadujemy się, w jaki sposób z pokolenia Judy wywodzi się królewska linia genealogiczna Dawida i jego potomka – Jezusa. Niektórzy komentatorzy Biblii uważają nawet, że był to główny cel napisania Księgi Rut. Ale księga ta ma nam o wiele więcej do powiedzenia niż tylko nakreślenie rodowodu Chrystusa.

Księga Rut zawiera opowiadanie o dziejach pewnej rodziny judzkiej z Betlejem, która wyrusza „za chlebem” do Moabu i rozpoczyna życie na emigracji. Życie to jest jednak napiętnowane tragicz-

nymi wydarzeniami i nie trwa długo. Po śmierci męża i dwóch synów matka rodziny, Noemi, wraz ze swoją synową Rut powraca do Betlejem. Po wielu niezwykłych i wzruszających wydarzeniach krewny Noemi, Boaz, poślubia Rut, a z ich związku rodzi się Obed, dziadek Dawida.

W pięknej historii miłości Rut i Boaza dostrzec można zapowiedź poselstwa Ewangelii. Boaz poślubił Rut na zasadzie tzw. prawa lewiratu, czyli prawa wykupu. Stał się dla Rut wykupicielem. Poślubił ją jednak nie tylko ze względu na powinności wynikające z prawa Bożego, ale także dlatego, że ją pokochał. W postaci Rut dostrzegamy archetyp Kościoła, a w postaci Boaza – archetyp Chrystusa. Jezus jest wykupicielem Kościoła, tak jak Boaz był wykupicielem Rut.

Kościół często przyrównywany jest w Biblii do panny młodej, a Chrystus do kochającego ją pana młodego. Ten wspaniały obraz wyrysowany jest także w Księdze Rut. Tę niepozorną, maleńką księgę zalicza się do wczesnych ksiąg historycznych kanonu biblijnego. Obok proroczej księgi wielkiego ewangelisty Starego Testamentu, Izajasza, jest ona najwyraźniejszą zapowiedzią nadejścia Mesjasza-Odkupiciela.

Księga Rut zawiera także wiele innych bardzo ważnych treści nauczających. Mówi o tym, że Bóg opiekuje się każdym, kto poddaje się jego kierownictwu, zachęca do posłuszeństwa, pracowitości i starannego wypełniania swoich obowiązków. Rysuje obraz serdecznych stosunków rodzinnych, opartych na wzajemnym zrozumieniu, trosce i miłości. Zawiera pochwałę stanu wdowiego, ukazuje wzorcowe relacje pomiędzy synową i teściową, rzuca snop światła na problem małżeństw mieszanych.

To, że Rut, Moabitka, została żoną Izraelity z pokolenia

Judy i z tego związku narodził się Obed, ojciec Jessego, dziadek Dawida, ma ogromne znaczenie również dla nas. Już w samej genealogii Jezusa widzimy bowiem sygnał, że przyszedł On nie tylko po to, żeby odkupić Izrael, ale by stać się Zbawicielem i Panem wszystkich narodów.

Struktura Księgi Rut

Księga Rut jest bardzo krótką księgą; składa się z czterech rozdziałów bardzo lapidarnie opowiadających historię tej niezwykłej kobiety.

Strukturę tej księgi można przedstawić na różne sposoby, ale najbardziej przejrzysty i najlepiej przystający do treści podział przedstawia się następująco:

Pierwsza część:

w ziemi Moabu (poza ziemią obiecaną) *rozdz. 1*

Druga część:

na polu Boaza (w ziemi obiecanej) *rozdz. 2*

Trzecia część:

na klepisku Boaza (coraz bliżej wykupiciela) *rozdz. 3*

Czwarta część:

w domu Boaza (w Bożej rodzinie) *rozdz. 4*

Szczęśliwy mąż, który nie idzie za radą bezbożnych. Ani nie stoi na drodze grzeszników, ani nie zasiada w gronie szyderców, lecz ma upodobanie w zakonie Pana i zakon jego rozważa dniem i nocą. Będzie on jak drzewo zasadzone nad strumieniami wód, wydające swój owoc we właściwym czasie, którego liść nie więdnie, a wszystko, co uczyni, powiedzie się.

Ps 1, 1-3

Dzieje Apostolskie

Wstęp

Jezus Chrystus jest centralną postacią Biblii, zarówno Nowego, jak i Starego Testamentu. Widzimy to, gdy studiujemy wspólnie kolejne księgi biblijne. Dostrzegamy postać Jezusa nie tylko w czasie spotkań poświęconych Ewangelii. Nieustannie śledzimy nakreślony Bożym palcem obraz zbawienia człowieka – obraz, który moglibyśmy zatytułować najkrócej: „Bóg z nami”.

Jezus Chrystus wczoraj, dzisiaj i na wieki ten sam! Był zapowiadany przez proroków, przyszedł do nas w określonym w Bożym planie czasie i przebywa z nami już nieustannie. W jaki sposób to się dzieje? Jak to jest możliwe?

Jezus przyszedł na ziemię w czasie zaplanowanym przez Boga Ojca i był to określony moment w historii ludzkości. Od tej właśnie chwili liczymy bieg ery nowożytnej, jak mówimy – naszej ery. Jest to, z Bożego punktu widzenia, era łaski. Jezus Chrystus, Zbawiciel świata zmarł, niosąc na krzyż winy wszystkich grzeszników, a potem powstał z martwych, otwierając nam wszystkim na nowo dostęp do Boga Ojca, świętego Boga Stwórcy.

Każdemu, kto uwierzył w Chrystusa, dane jest prawo przynależności do Bożej rodziny, Bożego ludu. Chrystus wszystkim, którzy Mu zaufali, obiecał coś bardzo szczególnego. Obiecał, że nigdy nas nie opuści. Gdy odchodził z ziemi, żegnając się ze swoimi uczniami, zapewnił ich, że wkrótce powróci, że nie zostawi ich sierotami.

W dziesięć dni po wstąpieniu Jezusa do nieba na ziemię zstąpił Duch Święty. W ten sposób spełniła się obietnica Chrystusa. Jezus bowiem, Duch Święty i niebiański Ojciec to trzy osoby

jednego, jedyne, żywego Boga, który nam się objawił i który pragnie prowadzić nas przez życie.

Jak to się dzieje? Jak to się zaczęło? Właśnie o tym opowiada niezwykle interesująca księga biblijna, zwana Księgą Dziejów Apostolskich.

Temat księgi

Tytuł księgi – Dzieje Apostolskie – może wprowadzić nas w błąd. Wprawdzie w pierwszych rozdziałach tej księgi pojawiają się apostołowie jako grupa wspólnie działających ludzi, ale tylko o Piotrze dowiadujemy się czegoś więcej, choć i on nie jest traktowany jako postać centralna; nie wiemy, co działo się z nim po Soborze Apostolskim ani jak zakończyło się jego życie.

Również sylwetka Pawła, którego działalność i podróże misyjne wypełniają drugą część księgi, nie jest ujęta od strony biograficznej. Nie znajdziemy tu opisu wielu istotnych wydarzeń z życia Pawła, o których apostoł wspomina w swoich listach. Nie mamy też relacji z zakończenia procesu Pawła, nie dowiadujemy się niczego o okolicznościach śmierci apostoła narodów.

Dzieje Apostolskie nie są więc dziejami apostołów, nie są historią życia najbliższych uczniów Jezusa. Są księgą opisującą pochod Ewangelii przez świat. To jest zasadniczy temat Dziejów. I w obliczu tak wielkiej sprawy wszystkie ludzkie „narzędzia”, nawet apostołowie, tracą swoją ważność.

Jest to prawdziwie biblijne podejście! Zupełnie tak samo Stary Testament nie wykazuje żadnego zainteresowania oddawaniem hołdu ludzkim bohaterom.

Autor i jego główny cel

Tak naprawdę, chodzi o Boga i o Jego wielkie dzieło. Właśnie to, w jaki sposób za Bożą sprawą Ewangelia rozprzestrzeniła się na cały świat, chciał opisać autor Dziejów Apostolskich – Łukasz, autor trzeciej ewangelii.

Łukasz, lekarz i towarzysz podróży apostoła Pawła, rozumiał za sprawą Ducha Świętego, że czymś najważniejszym, zadaniem na teraz, jest opisanie działania zmierzającego do rozprzestrzelenia Ewangelii. Tak, aby zataczając coraz szersze kręgi, dotarła od Jerozolimy aż po krańce ziemi.

Sam Jezus zapowiedział, że tak się stanie, mówiąc: „Będzie głoszona ta Ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom...”.

W ciągu prawie dwóch tysięcy lat historii Kościoła stało się to wszystko oczywiste, jednak dla Łukasza było to odkryciem nowym. Łukasz rozumiał, że Jezus nadal naucza i działa przez Ducha Świętego w apostołach i innych świadkach i że jest to jak gdyby dalszy ciąg historii, którą opisał w swojej Ewangelii. Rozumiał, że trzeba te dalsze wydarzenia zapisać i przedstawić – w ten sposób możemy widzieć i w pełni zrozumieć jak rodził się Kościół chrześcijański.

Charakterystyka księgi

Dzieje Apostolskie są księgą historyczną, bo opisują wydarzenia, które miały miejsce w określonym przedziale historii, nie są jednak dziełem historycznym w ścisłym tego słowa znaczeniu. Zamiarem Łukasza nie było bowiem nakreślenie obiektywnej historii. Czasem całe ważne okresy historii rozwoju Kościoła Łukasz opisuje jednym zdaniem, a poszczególne wydarzenia, wydawałoby

się nie tak ważne, relacjonuje szeroko. Na przykład trwającej dwa lata bogatej pracy apostoła Pawła w Efezie poświęca Łukasz zaledwie trzy wiersze, a rozruchom złotników – aż osiemnaście. Łukasz wybiera fakty z ogromnej obfitości materiału. Zamiast relacjonować przebieg kolejnych wydarzeń, raczej prowadzi nas ku przeżywaniu spraw na podstawie plastycznie odmalowanych szczegółów.

Autor Dziejów Apostolskich ma na celu „zbudowanie” swoich czytelników. Chce ich podnieść na duchu i umocnić w wierze. To „budowanie” opiera się jednak na faktach autentycznych, historycznych, na rzeczywistym działaniu Boga.

Zamierzeniem Dziejów Apostolskich, obok „budowania”, jest także obrona młodego chrześcijaństwa przed państwem rzymskim. Stąd Łukasz podkreśla na przykład fakt, że Paweł był obywatelem Rzymu i że rzymscy urzędnicy, oficerowie po bliższym poznaniu apostoła odnosili się do niego z życzliwością i szacunkiem, opowiadając się za jego uwolnieniem.

Właściwie Łukasz sam określa główne założenie dwóch napisanych przez siebie ksiąg: trzeciej ewangelii i Dziejów. Dedykując je nieznanemu nam Teofilowi, wyznaje: piszę je „...abyś upewnił się w prawdziwości nauki, jaką odebrałeś”.

W tym celu Łukasz spisał swoją Ewangelię, a kiedy zrozumiał, że historia przebywania Jezusa z uczniami nie kończy się z chwilą wniebowstąpienia Pana, ale trwa nadal w swoim własnym pochodzie przez świat, i on pisał dalej dla tego samego człowieka. Dlatego pisał tak, jak pisał – nie jako suchą, obiektywną historię pierwotnego chrześcijaństwa i nie jako historię życia i działalności apostołów, ale jako świadectwo niezwykłej drogi, jaką Ewangelia przewędrowała od Jerozolimy, przez Samarię, Antiochię, Azję Mniejszą, Macedonię i Grecję, aż do stolicy ówczesnego świata –

Rzymu.

Struktura księgi

Głównym założeniem napisania przez Łukasza Dziejów Apostolskich jest ukazanie pochodzenia Ewangelii przez świat – z tym związana jest struktura tej księgi.

Na początku apostołowie otrzymują wielkie zadanie: „będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi”. Te słowa Jezusa zapisane są na początku księgi i całe Dzieje opowiadają o realizacji tego zadania. Nie dokonuje się ono dzięki planowemu postępowaniu apostołów, ale tylko i wyłącznie przez stopniowy rozwój wydarzeń, przez działania ustalone i kierowane przez samego Jezusa. Akcja ta przebiega w trzech etapach, które nie następują jednak jeden po drugim, ale zachodzą na siebie.

1. Pierwszy etap, objęty opisem w pierwszych siedmiu rozdziałach Dziejów, ukazuje nam apostołów jako „świadków Jezusa w Jerozolimie”, aż po czasy pierwszego męczennika, Szczepana, którego krew polała się w Jerozolimie. Szczepan jest jednak człowiekiem, który kieruje swój wzrok dalej, poza Jerozolimę, ku szerokim horyzontom.

2. Wywołane przez jego śmierć prześladowania doprowadzają w drugim okresie, opisanym w rozdziałach 8–12, do wypełnienia zadania „świadków Jezusa w Judei i Samarii”. Ewangelia opuszcza ramy judaizmu, wychodzi na zewnątrz, świat staje przed nią otworem. Jej wpływem objęci zostają nie tylko ludzie w Samarii, ale również przybysz z dalekiej Etiopii, a także pierwsza grupa pogan – Korneliusz i jego bliscy w Cezarei.

Poprzez Cypr Ewangelia dociera do Antiochii, gdzie

powstaje nowe jej centrum. Krzewicielami tego ruchu nie są apostołowie w ścisłym znaczeniu tego słowa. Mimo to, Piotr pozostaje nadal człowiekiem o najwyższym autorytecie, a apostołowie wywierają decydujący wpływ w Samarii i Antiochii. W ten sposób pierwszy etap, jerozolimski, zazębia się z drugim, etapem Samarii i Antiochii, a także już z trzecim, etapem rozszerzania się Ewangelii na cały świat.

3. Ten trzeci okres opisany jest w rozdziałach 13–28, ale już wcześniej, w dziewiątym rozdziale czytamy o nawróceniu się Saula z Tarsu, przyszłego apostoła narodów, Pawła. Ten etap, w którym realizowane są słowa Jezusa: „będziecie mi świadkami aż po krańce ziemi”, zostaje znowu zespolony z etapem pierwszym w czasie Soboru Apostolskiego, opisanego w rozdziale 15, i w czasie pobytu apostoła Pawła w Jerozolimie, zrelacjonowanego w rozdziałach 21–23. Jerozolima nadal ma znaczenie decydujące, mimo że na horyzoncie ukazuje się już Rzym.

Widzimy więc, że trzy etapy rozszerzania się Ewangelii od początku zachodziły na siebie i że wydarzenia w Jerozolimie, Samarii i w najdalszych częściach ówczesnego świata miały wzajemny na siebie wpływ.

Księgę Dziejów Apostolskich można także podzielić na dwie zasadnicze części:

1. Działalność w Jerozolimie i Palestynie; Piotr jako główna postać rozd. 1–12
2. Działalność od Antiochii po Rzym; Paweł jako postać główna rozd. 13–28

Oczywiście i w tym przypadku obydwie te części nie są ostro rozgraniczone, ale zająbiają się. To, co się dzieje w Jerozolimie, ma wpływ na wydarzenia w całym cywilizowanym świecie, a z drugiej strony – to, co dzieje się w Antiochii, Koryncie, Efezie czy Rzymie, wpływa na sytuację w Jerozolimie. I dzisiaj wydarzenia w różnych geograficznych częściach Kościoła oddziałują na siebie wzajemnie, kształtując wizerunek całego Kościoła Jezusa Chrystusa na świecie.

To Duch Święty, Duch Chrystusowy porusza serca ludzi w różnych rejonach świata, i tam, gdzie znajduje otwarte ludzkie serca, sprawia ożywienie i przebudzenie duchowe. Sam Jezus, poprzez Ducha Świętego, prowadzi nieustannie swój Kościół ku czasom końca, troszcząc się o jego rozwój. Obyśmy i my znajdowali się w ożywczym nurcie Jego działania.

List od słuchacza z Polski południowej

Dzień dobry, na wstępie serdecznie Was pozdrawiam i życzę dużo zdrowia! Jak każdy mam gorsze i lepsze dni, ale nie żałuję, że oddałem swoje życie Jezusowi. Odczuwam duże pocieszenie, kiedy czytam Pismo Święte, inaczej już dawno bym się poddał. Najbardziej żal mi dzieci, bo przez moje złe decyzje muszą być teraz w domu dziecka. Chciałbym już należeć do wspólnoty Jezusa, ale wiem, że to duża odpowiedzialność, bo trzeba się zachowywać tak, aby nie przynosić Jezusowi wstydu. Dzięki Jezusowi mam siłę, by żyć – choć wiem, że przeze mnie zabiła się moja była dziewczyna. Rozmawiam z Jezusem kilka razy dziennie. Czytam też literaturę wysłaną przez Was. Dziękuję za Wasze wsparcie.

	7:45 - 8:00 Fale krótki: 41 m (7225 kHz) oraz 49 m (5910 kHz)	21:00 - 21:30 Fale średnie 215 m (1395 kHz)
Pn	Droga do Boga Józefa Brandysa program produkowany w studio w Londynie	Wędrowka przez Biblię pasjonująca podróż przez Pismo Święte z Markiem Cieślarem Anetą i Marcinem Dulębami
Wt	Przyjaciele program „Po prostu” redakcji Centrum Misji i Ewangelizacji	Wędrowka przez Biblię
Śr	Żywa wiara problemy biblijne, program Ryszarda Tyśnickiego, Henryka Dominika, Katarzyny Kuśmider, Marcina Kobzy i innych	Wędrowka przez Biblię
Cz	Żywa wiara	Wędrowka przez Biblię
Pt	Żywa wiara	Wędrowka przez Biblię
So		Żywa wiara tylko 21:00-21:15 problemy biblijne, program Ryszarda Tyśnickiego, Henryka Dominika, Katarzyny Kuśmider, Marcina Kobzy i innych
N		Sedno problemy wg „In Touch” Charlesa Stanleya

Naszych programów mogą Państwo słuchać w internecie w systemie Real Audio pod adresem: <http://www.twr.osw.pl/>

Codziennie o dowolnej porze pod adresem: <http://www.ttb.org/ttbpol.ram> dostępna jest „Wędrowka przez Biblię”.

Życzymy dobrego odbioru!

PAŹDZIERNIK	LISTOPAD
<p><i>Księga Liczb</i></p> <p>28.10.2013 20:1-29 29.10.2013 21:1-35 30.10.2013 22:1-23:13 31.10.2013 23:14-24:25</p>	<p><i>Ewangelia Jana</i></p> <p>20.11.2013 5:19-30 21.11.2013 5:31-6:13 22.11.2013 6:14-35 25.11.2013 6:36-71 26.11.2013 7:1-36 27.11.2013 7:37-8:11 28.11.2013 8:12-32 29.11.2013 8:33-59</p>
LISTOPAD	GRUDZIEŃ
<p><i>Księga Liczb</i></p> <p>1.11.2013 25:1-27:11 4.11.2013 27:12-29:39 5.11.2013 30:1-17 6.11.2013 31:1-32:23 7.11.2013 32:24-33:56 8.11.2013 34:1-36:13</p> <p><i>Ewangelia Jana</i></p> <p>11.11.2013 1:1-18 12.11.2013 1:19-51 13.11.2013 2:1-25 14.11.2013 3:1-21 15.11.2013 3:22-4:20 18.11.2013 4:21-42 19.11.2013 4:43-5:18</p>	<p><i>Ewangelia Jana</i></p> <p>2.12.2013 9:1-7 3.12.2013 9:8-41 4.12.2013 10:1-21 5.12.2013 10:22-42 6.12.2013 11:1-6 9.12.2013 11:7-44 10.12.2013 11:45-12:11 11.12.2013 12:12-27 12.12.2013 12:28-13:5 13.12.2013 13:6-30 16.12.2013 13:31-14:6 17.12.2013 14:7-18 18.12.2013 14:19-15:1 19.12.2013 15:2 -11</p>

GRUDZIEŃ	STYCZEŃ
<p style="text-align: center;"><i>Ewangelia Jana</i></p> <p>20.12.2013 15:12-27 23.12.2013 16:1-11 24.12.2013 16:12-33 25.12.2013 17:1-11 26.12.2013 17:12-26 27.12.2013 18: 1-11 30.12.2013 18: 12-27 31.12.2013 18: 28-40</p>	<p style="text-align: center;"><i>Piąta Księga Mojżeszowa</i></p> <p>17.01.2014 12:1-13:6 20.01.2014 13:7-14:29 21.01.2014 15:1-23 22.01.2014 16:1-17:13 23.01.2014 17:14- 19: 21 24.01.2014 20:1-22:29 27.01.2014 23:1-24:22 28.01.2014 25:1-27:26 29.01.2014 28:1-29:28 30.01.2014 30:1-31:8 31.01.2014 31:9-34:12</p>
STYCZEŃ	LUTY
<p style="text-align: center;"><i>Ewangelia Jana</i></p> <p>1.01.2014 19:1-16 2.01.2014 19:17-40 3.01.2014 19:40-20:10 6.01.2014 20:11-31 7.01.2014 21:1-25</p> <p style="text-align: center;"><i>Piąta Księga Mojżeszowa</i></p> <p>8.01.2014 1:1-38 9.01.2014 1:39-3:28 10.01.2014 4:1-40 13.01.2014 5:1-29 14.01.2014 6:1-25 15.01.2014 7:1-8:20 16.01.2014 9:1-11:32</p>	<p style="text-align: center;"><i>Księga Jozuego</i></p> <p>3.02.2014 1:1-8 4.02.2014 1:9-18 5.02.2014 2:1-24 6.02.2014 3:1-4:24 7.02.2014 5:1-6:20 10.02.2014 6:21-7:26 11.02.2014 8:1-9:27 12.02.2014 10:1-43 13.02.2014 11:1-14:15 14.02.2014 15:1-17:18 17.02.2014 18:1-19:51</p>

LUTY	MARZEC
<p style="text-align: center;"><i>Księga Jozuego</i></p> <p>18.02.2014 20:1-22:5 19.02.2014 22:6-24:33</p> <p style="text-align: center;"><i>Księga Sędziów</i></p> <p>20.02.2014 1:1-36 21.02.2014 2:1-3:31 24.02.2014 4:1-5: 5 25.02.2014 5:6-31 26.02.2014 6:1-13 27.02.2014 6:14-40 28.02.2014 7:1-22</p>	<p style="text-align: center;"><i>Księga Sędziów</i></p> <p>11.03.2014 16:1-21 12.03.2014 16:22-17:13 13.03.2014 18:1-19:30 14.03.2014 20:1-21:2</p> <p style="text-align: center;"><i>Księga Rut</i></p> <p>17.03.2014 1:1-6 18.03.2014 1:7-22 19.03.2014 2:1-23 20.03.2014 3:1-5 21.03.2014 3:6-18 24.03.2014 4:1-22</p>
MARZEC	<p style="text-align: center;"><i>Dzieje Apostolskie</i></p> <p>25.03.2014 Wstęp 26.03.2014 1:1-8 27.03.2014 1:9-14 28.03.2014 1:15-2:3</p>
<p style="text-align: center;"><i>Księga Sędziów</i></p> <p>3.03.2014 7:23-8:35 4.03.2014 9:1-10:5 5.03.2014 10:6-11:28 6.03.2014 11:29-12:15 7.03.2014 13:1-14:4 10.03.2014 14:5-15:20</p>	<p><i>TWR</i></p> <p style="text-align: center;">Impuls Polska Redakcja kwartalnika Marek Cieślak</p>
<p><u>Nasz adres:</u> „Impuls” TWR ul. Kłodnicka 2 PL-54-217 Wrocław</p> <p>Tel: 601 400 892 Fax: 71/351 39 73 e-mail: itwrp@gmx.net e-mail: itwrp@poczta.onet.pl</p> <p>Konto: PKO BP IV Oddział Wrocław 05 1020 5242 0000 2702 0020 4313</p>	